

Sygn. akt **II C 131/10**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek (...) w R. Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Mariola Czech

Protokolant: sekr. sądowy Zofia Pławczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2014r. w R.

sprawy z powództwa Gminy R.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

w T. i R. T. (1)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

w T. i R. T. (1) solidarnie na rzecz powoda Gminy R. kwoty:

a/ 221 429, 53 zł ( dwieście dwadzieścia jeden tysięcy czterysta dwadzieścia dziewięć

złotych pięćdziesiąt trzy grosze ) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2010 r.,

b/ 91 500 zł ( dziewięćdziesiąt jeden tysięcy pięćset złotych ) z ustawowymi odsetkami

od dnia 29 grudnia 2010 r.;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. nakazuje pobrać od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach, Ośrodka (...) w R. kwotę 8 636,46 zł (osiem tysięcy sześćset trzydzieści sześć złotych czterdzieści sześć groszy), a od powoda Gminy R. 20 151,69 zł

( dwadzieścia tysięcy sto pięćdziesiąt jeden złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy ) tytułem kosztów sądowych;

4. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 28 364,57 zł ( dwadzieścia osiem tysięcy trzysta sześćdziesiąt cztery złote pięćdziesiąt siedem groszy);

5. w stosunku do pozwanego R. T. (1) jest to wyrok zaoczny.

Przewodnicząca:

Sygnatura akt II C 131/10

## UZASADNIENIE

Powód Gmina R. wniosła o zasądzenie od pozwanych (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. (obecnie w T.) i R. T. (1) solidarnie kwoty 1 093 428,03 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2010 r., w tym kwoty 30 329,60 zł z odsetkami od doręczenia odpisu pozwu, żądał także zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu podał, że na podstawie umowy z dnia 29. 05. 2006 r. zlecił pozwanym modernizację boiska sportowego przy S. Miejskim w R., roboty zostały wykonane i 27.09. 2007 r. strony dokonały odbioru technicznego. Już w październiku 2007 r., w niektórych miejscach na powierzchni boiska utrzymywała się woda. Powód wzywał pozwanych do wyjaśnienia kwestii odwodnienia boiska, ale bez rezultatu. W tej sytuacji, w styczniu 2009 r., zlecił wykonanie ekspertyzy firmie (...), a następnie wezwał pozwanych do wymiany warstwy zaglinionego kruszywa. Wobec braku reakcji ze strony pozwanych, wszczęto procedurę przetargową na wyłonienie wykonawców zastępczych i 9 września 2009 r. została zawarta umowa ze Spółką (...) w S. na zdjęcie i ponowne ułożenie sztucznej trawy na boisku i ze Spółką (...) w R. na wymianę części podbudowy pod trawą, nie przepuszczającej wody. W celu zabezpieczenia dowodów, przed przystąpieniem do robót, powód zwrócił się do Sądu o zabezpieczenie dowodu i w wyniku dokonanych odkrywek przez biegłego powołanego przez Sąd Rejonowy w Rybniku zlecił ekspertyzę Politechnice (...), z której wynikało, że użyte materiały i sposób wykonania odwodnienia są wadliwe. Pismem z dnia 26 lutego 2010 r. powód wezwał pozwanych o zapłatę kwoty 1 063 098,43 zł, stanowiącej koszty naprawy boiska, koszty ekspertyz i pomiarów oraz za utracone korzyści na dzień 9 lutego 2010 r., a pismem z dnia 15 marca 2010 r. wyznaczył pozwanym ostateczny termin zapłaty na dzień 31 marca 2010 r. Na dochodzoną kwotę składają się: należność dla firmy (...) na kwotę 12 200 zł, dla firmy (...) - 1 464 zł i 976 zł, za opinię Politechniki (...) 24 400 zł, za zaliczkę na biegłego i opłatę sądową w związku z zabezpieczeniem dowodu - 190,91 zł, należność wypłacona firmie (...) - 499 323,10 zł i 199 544,42 zł, wartość umowy zawartej ze spółką (...), a także z tytułu utraconych korzyści, w związku z wyłączeniem boiska z eksploatacji, powód ostatecznie domagał się kwoty 48 355,99zł.

Pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T., w odpowiedzi na pozew, wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania zarzucając, że zgodnie z projektem nawierzchnia wykonywanego przez stronę pozwaną boiska miała być pokryta trawą syntetyczną. Na powierzchni gruntu rodzimego należało wykonać system odprowadzania wody opadowej, a nad nim należało ułożyć kilka warstw materiałów celem niwelacji terenu pod trawą syntetyczną. Jeżeli woda opadowa z boiska nie była odprowadzana w wystarczającym tempie, czego przyczyną jest niedostateczna przepuszczalność materiałów położonych pod warstwą trawy syntetycznej, to pozwany nie ponosi odpowiedzialności za istnienie wad. Według pozwanego, użyty materiał i sposób jego ułożenia był zgodny z treścią projektu budowlano – architektonicznego boiska, specyfikacją techniczną i był zaakceptowany przez inspektora nadzoru inwestorskiego. Również użycie ciężkiego sprzętu wynikało z dokumentacji projektowej. Zdaniem pozwanego wady boiska są spowodowane błędami przy projektowaniu, a obowiązkiem pozwanego, jako wykonawcy, było wykonanie obiektu zgodnie z dokumentacją projektową. Odstąpił jedynie pozwany od projektu przy doborze warstwy frakcji 0-4 mm, ponieważ w projekcie było 5 cm, a w wykonanym obiekcie jest 1 cm, lecz zdecydował o tym inspektor nadzoru, a jego decyzja była słuszna.

Ponadto pozwany zaprzeczył istnieniu szkody. Firma (...) nie wykonała umowy, tzn. nie ułożyła sztucznej trawy, z firmą (...) zawarto umowę na kwotę 499 323,10 zł, a dalsza kwota 199 544,42 zł nie znajduje żadnego uzasadnienia. Pozostała część roszczeń uległa wygaśnięciu, ponieważ roszczenia odszkodowawcze z rękojmi za wady obiektu wygasają z upływem roku od dnia wydania obiektu, zgodnie z art. 656 § 1 kc, 638 kc, 566 kc. Co do utraconych korzyści, zdaniem pozwanego, powódka nie udowodniła wysokości szkody, bo samo wyliczenie przez MOSiR, jakie uzyskiwała dochody z boiska, nie może być uznane za dowód. Ponadto usunięcie wad przez spółki (...) i (...) miało nastąpić w terminie od 10 września 2009 r. do 10 listopada 2009 r., zatem w terminie niecałych dwóch miesięcy, więc żądanie dalszych kwot jest bezzasadne.

Pozwany R. T. (1) wnosił o oddalenie powództwa, z uzasadnieniem, że nie ma z czego zapłacić. /k.462/

**Sąd ustalił:**

W wyniku przetargu strony zawarły umowę w dniu 29 maja 2006 r., której przedmiotem była modernizacja boiska sportowego ( wykonanie nawierzchni z trawy syntetycznej ). Zakres robót określony był w ofercie i w specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Roboty zostały wykonane i 27 września 2007 r. strony dokonały odbioru technicznego.

Dowód: umowa z 29.05.2006 r. karty 92 – 96,

protokół odbioru robót k.91,

projekt budowlano- architektoniczny k.120-182,

SIWZ k.349,

specyfikacja techniczna przyłączy instalacji wodno- kanalizacyjnych k.309-345,

Już w październiku 2007 r. na boisku utrzymywała się woda i w tym celu powód zlecił wykonanie ekspertyzy, by ustalić przyczyny nieskutecznego działania odwodnienia, firmie (...)J. K.. Z ekspertyzy wynikało, że przeszkodą w przepływie wody opadowej ze sztucznej nawierzchni do gruntu była warstwa kruszywa zalegająca bezpośrednio pod trawą syntetyczną o niekorzystnym składzie ziarnowym, która praktycznie nie przepuszczała wody.

Dowód: opinia k.74-82,

Ponieważ pozwani, mimo wezwania, nie usunęli wady, powód zamierzał zlecić wykonanie zastępcze, ale przed przystąpieniem do robót zwrócił się do Sądu Rejonowego w Rybniku o zabezpieczenie dowodu, tj. oględzin boiska sportowego z udziałem biegłego sądowego i zabezpieczenia materiału będącego podstawą do sporządzenia opinii. Firma (...) dokonała pomiarów geodezyjnych pobrania prób gruntu i odpowiednio je zabezpieczyła, a sąd przeprowadził oględziny, sporządzając stosowny protokół. Na podstawie obserwacji i analizy próbek powód uznał, że usunięcie górnej warstwy zaglinionego materiału może być niewystarczające dla poprawy odwodnienia boiska, dlatego zlecił opracowanie kolejnej opinii geotechnicznej Politechnice (...).

Dowód: akta Sądu Rejonowego w Rybniku (...),

W opinii potwierdzono, że woda opadowa w dalszym ciągu zalegała na powierzchni boiska. W trakcie spotkania ustalono konieczność zdjęcia i zrolowania sztucznej trawy, gdyż niekorzystne właściwości warstwy materiału zalegającego pod sztuczną trawą powodują nieskuteczność odprowadzania wody w głąb konstrukcji i jej zaleganie na powierzchni boiska, ale dodatkowo próby wykazały, że wykonany drenaż został zasypany spoistym gruntem z wykopów, co uniemożliwiało przejście wody wnikałej w konstrukcję nawierzchni boiska przez dren i odprowadzenie jej do studni kanalizacyjnej.

Źle wykonany drenaż stracił całkowicie swoją funkcjonalność i przydatność do odwadniania boiska.

Dowód: opinia Politechniki (...) w G. karty 38 – 55.

Okoliczność, że wykopy pod ciągi drenarskie zasypano warstwą gruntu rodzimego, czyli gliniastym piaskiem, potwierdzili świadkowie, wynika to również z zapisów wykonawcy w dzienniku budowy. Szczegółowa Specyfikacja Techniczna (...)1 przewidywała, by do zasypek stosować grunt pozyskany z wykopów.

Dowód: zeznania świadków: W. S. (1) k. 387, H. S. k.390-392, M. Ś. k.391-392, K. S. k.392, M. G. (1) - karty 393 – 394, dziennik budowy – karty 183- 208, w szczególności k.191,

(...)1 k.164 akt,

Ponieważ pozwani, mimo wezwania, w dalszym ciągu nie usunęli wad odwodnienia boiska, w dniu 9 września 2009 r. powód zawarł umowę z firmą (...), której przedmiotem było zdjęcie i ponowne ułożenie trawy, a wynagrodzenie ryczałtowe ustalono na kwotę brutto 305 000 zł. (...) nie wykonał umowy, bo wprawdzie zdjął sztuczną trawę, która uległa zniszczeniu i na nowo jej nie ułożył. Dokonała tego firma (...), która zakupiła nową trawę i ją ułożyła, za wynagrodzeniem 922 877,04 zł, którą powód zapłacił. W osobnym procesie ( sygnatura II C 406/13 ) powód dochodzi od firmy (...) zapłaty odszkodowania za zniszczoną trawę w wysokości 587 218,64 zł.

Dowód: pismo pozwanego (...) z dnia 19.06.2009 r. karta 71,

umowa z dnia 9. 09. 2009 r. ze Spółką (...) karty 17-20,

umowa z dnia 22.09.2010 r. powoda ze Spółką (...) – karty

234 -242, łącznie z kosztorysem ofertowym,

pozew w sprawie II C 406/13 – karty 587-588,

Kolejnym etapem postępowania było zawarcie umowy ze Spółką (...), pierwotnie na kwotę 499 323,10 zł za roboty związane z odwodnieniem boiska, tj. wymianą części podbudowy nieprzepuszczającej wody, a następnie na kwotę 199 544,42 zł za częściową wymianę drenażu i warstw filtracyjnych. Zastosowano inne kruszywo na podbudowę boiska i tzw. drenaż francuski. W wyniku powyższych prac odwodnienie boiska funkcjonuje prawidłowo.

Dowód: umowy z firmą (...) – karty 61-64, 244-247,

zeznania świadka M. G. (2) k.393-394,

Na podstawie opinii Politechniki (...) - Instytutu Geotechniki i (...) Sąd ustalił, że pierwsza przeszkodą w przepływie wody opadowej ze sztucznej nawierzchni do gruntu była warstwa z kruszywa dolomitowego o niekorzystnym składzie ziarnowym, która praktycznie nie przepuszczała wody w grunt. Warstwa kruszywa bezpośrednio zalegająca pod sztuczną trawą została zagęszczona tak szczelnie, że tworzyła nieprzepuszczalną skorupę. Drenaż został zaprojektowany bez uprzednio przeprowadzonych badań geotechnicznych gruntu, a od gruntu zależy rozstaw i średnica sączków w drenażu. Drugą przeszkodą było zasypianie wykopów pod ciągi drenarskie warstwą rodzimego gruntu mało spoistego ( piasek gliniasty ), który jest gruntem z natury powoli przepuszczającym wodę. Ważnym jest również to, że podłoże gruntowe pod boiskiem zbudowane jest z gruntu spoistego.

Dowód: opinia geotechniczna Instytutu Geotechniki i (...)

Politechniki (...) – karty 268 – 300,

opinia uzupełniająca – karty 527 – 549,

W oparciu o opinię Instytutu (...) w W. Sąd ustalił, że podstawą każdej inwestycji budowlanej jest prawidłowo sporządzony i zatwierdzony projekt budowlany. Zastosowany projekt zawiera elementy projektu typowego i nie jest wystarczająco dobrze dostosowany do inwestycji, jaką jest boisko piłkarskie. Projekt nie zawiera informacji na temat geotechnicznych warunków posadowienia, nie wykonano badań geotechnicznych, brak jest informacji o nasypie, w jaki planowano wbudować płytę boiska. Projektant nie wykonał badań geotechnicznych w trakcie projektowania drenażu, więc nie posiadał danych o podłożu gruntowym, które miało być odwodnione. Istotnym było nie tylko, jaka jest średnica i rozstaw sączków sprowadzających wodę do kolektora, ale i zagłębienie sączków w gruncie. Po drugie zastosowane w projekcie kruszywo jako warstwa filtracyjna było nieodpowiednie, gdyż ziarna o średnicy mniejszej niż 0.05 mm, to ziarna frakcji pylastych i ilastych, określanymi zagłębieniem, czyli nie spełniających zadań odwodnienia. Ponadto sporządzone w projekcie rysunki były schematyczne, niedokładnie, sporządzone niechlujnie, warstwy podbudowy opisano błędnie, opisy były nieczytelne, opisy techniczne i specyfikacje nie precyzowały niezbędnych danych. Zastosowano projekt typowy zamiast projektu boiska piłkarskiego ze sztuczną trawą na nasypie. Wykonawca,

stosując się do projektu budowlanego, wykonał instalację drenarską, która niedostatecznie odprowadzała wodę z płyty boiska. Błędy projektowe są tak ewidentne, że wykonawca nie powinien mieć problemu z ich prawidłową oceną i wykonaniem. Dwukrotnie potwierdził w dzienniku budowy fakt zasypania sieci drenarskiej gruntem rodzimym, nie oceniając przydatności takiego materiału do tworzenia warstwy filtracyjnej. Wykonawca powinien dokładnie przeanalizować projekt przed rozpoczęciem robót i wychwycić oczywiste błędy, a nie bezkrytycznie stosować się do wszystkich zapisów projektu. W razie wątpliwości winien zwrócić się do projektanta lub inspektora nadzoru. Błędy projektowe były proste do wychwycenia i inżynier budowlany z niezbyt długim doświadczeniem, w oparciu o wiedzę techniczną i znajomość sztuki budowlanej, nie powinien mieć problemów z poprawną realizacją. Miał też prawo wystąpić do inwestora o dodatkowe badania, w tym przypadku geotechniczne. Inspektor nadzoru miał za zadanie nadzorować i kontrolować pracę kierownika budowy i w razie potrzeby wnioskować o zmianę technologii, czy zastosowanie innych materiałów. Błędy w procesie budowlanym popełnili zarówno projektant jak i wykonawca, ale większą rolę w nieprawidłowości procesu budowlanego ponosi wykonawca. Wykonawcą jest również inspektor nadzoru inwestorskiego, a kontrola procesu inwestycyjnego przez niego prowadzona mogła sięgać bardzo głęboko, ponieważ mógł żądać usunięcia stwierdzonych wad, ponownego wykonania robót, odkrycia tego, co zostało zakryte, a wszystkie jego polecenia powinny znaleźć odzwierciedlenie w zapisach dziennika budowy. Inspektor nadzoru ze strony Gminy miał kompetencje do sprawdzenia wykonanych robót, czego nie uczynił. Z powyższego wynika, że wszystkie strony procesu inwestycyjnego miały wpływ na powstałe błędy i zaniechania: projekt zawiera błędy merytoryczne i nie był dostosowany do budowy boiska piłkarskiego ze sztuczną trawą, wykonawca poprzez kierownika budowy zrealizował obiekt, nie dochowując zasad sztuki budowlanej w zakresie sieci drenarskich i podstawowych zasad z nimi związanymi, a także nienależycie dokumentował prace wykonawcze w dzienniku budowy, inspektor nadzoru inwestorskiego, pełniący funkcje nadrzędną, nienależycie koordynował i nadzorował proces wykonawczy, odebrał wszystkie niewłaściwie wykonane roboty budowlane bez uwag, zaakceptował roboty wykonane w oparciu o ewidentne błędy projektowe, przy użyciu kruszywa o granulacji innej niż projektowanej.

Większą rolę w błędnie funkcjonującym odwodnieniu należy przypisać części wykonawczej, czyli wykonawcy i inspektorowi nadzoru z ramienia inwestora, z uwagi na nieumiejętność przewidzenia skutków zasypania drenów spoistym gruntem rodzimym. Wszystkie błędy projektowe są proste do wychwycenia i inżynier budowlany z niezbyt długim doświadczeniem, w oparciu o wiedzę techniczną i znajomość sztuki budowlanej, nie powinien mieć problemów z poprawną realizacją.

Dowód: opinia Instytutu (...) w W. –

karty 656 – 684 i 745 – 762.

W wyniku popełnionych błędów powódka poniosła szkodę, na którą składają się: koszty ekspertyz mających na celu ustalenie przyczyn małej skuteczności odwodnienia boiska, tj. kwota 12 200 zł zapłacona firmie (...), 1464 zł i 976 zł zapłacona firmie (...), 24 400 zł zapłacona Politechnice (...), a także kwota 190,91 zł, którą powód uiszczył tytułem opłaty sądowej w sprawie o zabezpieczenie dowodu, łącznie z wynagrodzeniem biegłego. Szkodą powódki jest również należność wyświadczona firmie (...) w wysokości 499.323,10 zł i 199. 544,42 zł, a kwoty te stanowią wynagrodzenie spółki za wymianę części podbudowy boiska oraz częściową wymianę drenażu i warstw filtracyjnych. Na szkodę powoda składa się również kwota 305 000 zł, za którą firma (...) miała zdjąć i ponownie ułożyć trawę na boisku, czego nie wykonała i powód tej firmie wynagrodzenia nie zapłacił. Zlecił jednakże wykonanie tych prac firmie (...) w S. i zapłacił z tego tytułu kwotę 922 877, 04 zł. Bezspornym jest, że w tej kwocie mieści się cena zakupu trawy w wysokości 587 218, 64 zł i tej ostatniej należności powód dochodzi od Spółki (...) w innym procesie, zawisłym pod sygnaturą II C 406/13. Z powyższego wynika, że różnica między wyświadczonym (...) wynagrodzeniem 922 877,04 zł i kosztem trawy wynosi 335 658,40 zł, ale skoro powód żąda odszkodowania w kwocie 305 000 zł, taką kwotę Sąd przyjął jako podstawę do obliczenia wysokości szkody. Łącznie szkoda powoda wynosi 1 043 098,43 zł.

Dowód: faktury k.9,11,13,16,49 akt I Co4288/09,9,21,24,

Odnośnie utraconych korzyści Sąd uznał, że żądanie jest bezzasadne, gdyż powód nie wykazał szkody. Usunięcie wad przez firmę (...) i (...) miało nastąpić w terminie niecałych dwóch miesięcy, tak że żądanie utraconych korzyści z tytułu nie wynajmowania boiska w okresie od 21. 09. 2009 r. do 10. 07. 2010 r. nie znajduje uzasadnienia. Ponadto wykaz dochodów uzyskanych od września 2008 r. do czerwca 2009 r., a sporządzony przez zastępcę dyrektora MOSiR w R. nie stanowi dowodu, że istotnie powód poniósł szkodę w wysokości 48 355,99 zł. Świadek R. T. (2) zeznał, że boisko przynosi straty, koszty utrzymania boiska są wyższe niż dochody, boisko jest dotowane przez Urząd Miasta w R., ponadto nie pamiętał, jakie dochody z tytułu użytkowania boiska faktycznie wpływały do kasy miasta. Świadek H. F. w ogóle nie wiedział, kiedy boisko było wyłączone z użytkowania. Powód nie wykazał, ile wynosiły dochody i wydatki związane z użytkowaniem boiska, ani dlaczego i na jakiej podstawie przewidziano podwyżkę cen w wysokości 10%. W tej sytuacji Sąd przyjął, że dokument w postaci zestawienia dochodów ( karta 8 ) nie stanowi dowodu na wykazanie szkody z tytułu utraconych korzyści za niemożliwość wynajmowania boiska.

Dowód: zeznania świadków R. T. (2) k.393, H. F. k.445,

Zeznania świadków projektantów W. S. (1) i K. F. nic istotnego do sprawy nie wniosły poza tym, że w trakcie realizacji projektu ani inwestor ani wykonawca do nich się nie zwracał.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków P. D., W. S. (2), J. S. k.446-447, 462-463, że do zasypania drenów nie użyli gruntu rodzimego, gdyż zeznania te są sprzeczne nie tylko zeznaniami świadków zawnioskowanych przez powoda, ale także z zapisami w dzienniku budowy. Ponadto projekt przewidywał możliwość zasypania drenów gruntem rodzimym, a świadkowie zeznali, że wykonali obiekt zgodnie z projektem, za wyjątkiem kruszywa zastosowanego pod sztuczną trawą, co nastąpiło z polecenia inspektora nadzoru.

Sąd podzielił w pełni zarówno opinie prywatne złożone przez powoda tj. opinię G. J. K. i opinię Politechniki (...), a także opinię Politechniki (...) i opinię Instytutu (...), gdyż są rzetelne, zostały wydane po przeprowadzeniu badań i pomiarów, nawzajem się uzupełniają i wyjaśniają przyczynę malej skuteczności odwodnienia boiska.

Sąd zważył:

Powódka domaga się naprawienia szkody na zasadach ogólnych, czyli zgodnie z art. 471 kc, dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z nienależytego wykonania zobowiązania. Obok nienależytego wykonania zobowiązania rzeczą powoda było wykazanie szkody i normalnego związku przyczynowego między działaniem pozwanych i szkodą. Odnośnie szkody, jak wyżej Sąd ustalił, wynosi ona 1 043 098,43 zł. i nie obejmuje żądanych przez powoda utraconych korzyści w wysokości 48 355,99 zł., gdyż powód ich nie wykazał. Pozostałe kwoty zostały potwierdzone w większości fakturami, przy czym pozwany kwestionował, czy wszystkie prace naprawcze były celowe i czy można było je wykonać niższym kosztem, ale miał możliwość usunięcia wad, z czego nie skorzystał. Wykonawcy zastępczy zostali wyłonieni w drodze przetargu, wady usunęli, system odwodnienia boiska funkcjonuje prawidłowo i w tej sytuacji kwestionowanie zapłaconych faktur jest bezpodstawne. Odpowiedzialność kontraktowa opiera się zasadniczo na winie dłużnika, ale w tym przypadku pozwany B. wykazał, że nie odpowiada całkowicie za powstałą szkodę, ponieważ podział odpowiedzialności ciąży na każdym uczestniku procesu inwestycyjnego. Projektant sporządził typowy projekt, nie dostosowany do warunków tej inwestycji, który ponadto zawierał błędy merytoryczne i wykazywał się małą starannością. Wykonawca nie dochował zasad sztuki budowlanej w zakresie sieci drenarskich i podstawowych zasad z nimi związanych, a także nienależycie dokumentował wykonane roboty. Inspektor nadzoru, pełniący funkcje nadrzędną, nienależycie koordynował i nadzorował proces wykonawczy, odebrał wszystkie niewłaściwie wykonane roboty, zaakceptował roboty wykonane w oparciu o ewidentne błędy projektowe, przy użyciu kruszywa o granulacji innej niż projektowanej. Błędy projektowe były proste do wychwycenia, ale brak doświadczenia, wiedzy technicznej i znajomości sztuki budowlanej spowodowało, że wykonawca nie był w stanie przewidzieć skutków zasypania drenów spoistym gruntem rodzimym. Wykonawca to nie tylko pozwani, ale i inspektor nadzoru ze strony powoda. W tej sytuacji Sąd przyjął, że odpowiedzialność za szkodę spoczywa na projektancie w 40%, a na wykonawcy w 60%, przy czym pozwani i inspektor nadzoru ze strony gminy odpowiadają po połowie. 30% z kwoty 1043 098,43 zł stanowi kwota 312 929,53 zł i taką kwotę sąd zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda na zasadzie art.471 kc.

Ustawowe odsetki zasądzono zgodnie z art.481 kc. Świadczenie stało się wymagalne co do kwoty 221 429,53 zł, 31 marca 2010r, gdyż taki termin powód wyznaczył pozwanym w wezwaniu do zapłaty /k.32/, więc od 1 kwietnia pozwani pozostawali w zwłoce, natomiast od kwoty 91 500 zł, która stanowi 30% kwoty 305 000 zł, zasądzono odsetki od dnia, kiedy powód wypłacił spółce (...) należność za ułożenie trawy. /polecenie przelewu z 29 grudnia 2010r k.589/.

W pozostałej części Sąd powództwo oddalił jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 100 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy Sąd obciążył pozwanych kosztami sądowymi i zastępstwa procesowego w 30%. Na koszty składają się: opłata od pozwu- 54.672 zł, wynagrodzenie za opinię sporządzoną przez Politechnikę (...) - 16.605 zł i 8.837,55 zł i koszty adwokackie – 14.434 zł, łącznie 94.548,55 zł, a 30% to kwota 28.364,57 zł, zasądzona w pkt.4 wyroku. Nie uiszczoną dotychczas kwotę 28.788,15zł, stanowiącą wynagrodzenie dla Instytutu (...), którą wypłacono ze środków Skarbu Państwa, należało pobrać od obu stron, tj. od pozwanego B. w 30% , czyli 8 636,46 zł /pozwany R. T. (1) został zwolniony od kosztów sądowych k.709/, a od powoda w pozostałej części, tj. w kwocie 20 151,69 zł.

Sędzia

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:

- adwokatowi M. S.,

- adwokatowi B. C..

Dnia 05.05.2014 r. Sędzia